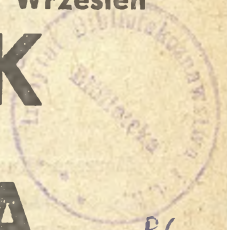


PB

1986

9

Wrzesień

**PORADNIK
BIBLIOTEKARZA**

MIESIĘCZNIK STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

- **WKŁADKA INSTRUKCYJNO-METODYCZNA NR 1**

Rozkład materiału nauczania z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego uczniów szkół podstawowych

- **BIBLIOTEKARSKIE LEKTURY
-NOWA STAŁA RUBRYKA**

TREŚĆ

Halina Kamińska	3	JESZCZE O BIBLIOBUSACH
Juliusz Wasilewski	5	STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH 1917—1987
Maria Gutry	7	WSPOMNIENIE — BARBARA GRONIEWSKA
Stanisława Niedziela	9	BASŃNIE Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA Wieczór baśni wschodnich
Maria Satora	11	NASZA BIBLIOTEKA — lekcja dla kl. I
Jerzy Bednarz	11	PRAWO BIBLIOTECZNE
Marzena Kornaszewska	14	NOWE KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
Stanisław Kondek	15	BIBLIOTEKARSKIE LEKTURY
Krystyna Rohozińska	17	KONFERENCJA NA TEMAT OPRACOWANIA RZECZOWEGO ZBIORÓW
L.B.	17	SINTO A PLAN SPECJALIZACJI ZBIORÓW MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH
wkładka	—	KTO JEST KIM W BIBLIOTEKARSTWIE I INFORMACJI NAUKOWEJ
wkładka	—	ROZKŁAD MATERIAŁU NAUCZANIA „PRO- GRAMU PRZYZPOSOBIENIA CZYTELNICZE- GO I INFORMACYJNEGO DLA SZKÓŁ POD- STAWOWYCH”

Nakładem — Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77
00-590 Warszawa tel. 20-42-85.

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska. **KOLEGIUM DORADCZE:**
Małgorzata Broll, Jan Burakowski, Jadwiga Chłopecka, Marcin Drzewiecki,
Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska, Józef Lewicki (przewodniczący),
Danuta Przemieniecka.
REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Adres redakcji i administracji: 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47
Cena zł 45,—. Prenumerata roczna: 1080,— zł. Podpisano do druku i druk
ukończono we wrześniu 1986 r. Nakład 20 500 egz. Ark. druk. 2.00, ark. wyd. 3.00.
Papier ilustr. V kl., 70 g.

Wojskowa Drukarnia w Gdyni, Zam. 0751 z 1986 r. L-5

KORRESPONDENCI TERENOWI: BIELSKO-BIAŁA — Helena Malysiak — Sucha Beskidzka,
ul. Zjednoczenia 23, tel. 22-47, CHEŁM — Irena Muda — Woj. Bibl. Publ., Plac Tysiąclecia 2,
tel. 520-51; GORZÓW WIELKOPOLSKI — Lucyna Kotecka — Woj. Bibl. Publ., ul. Łokietka
37, tel. 239-47. OPOLE — Janina Kościów — Filia nr 4 Woj. Bibl. Publ., Plac Hanki Sawickiej,
tel. 450-30, TARNÓW — Zofia Rogowska — Woj. Bibl. Publ., ul. Staszica 6, tel. 22-20-93.



PORADNIK BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

Wrzesień 1986

Jeszcze o bibliobusach

HALINA KAMIŃSKA

Czy stać nas na bibliobusy? Na wiele rzeczy nas nie stać, choć jednocześnie potrafimy być bardzo rozrzutni, i to bez większych pożytków. Z bibliobusów jest pożytek bezsporny, choć trudno go wymierzyć w złotychkach. Zastanówmy się więc...

Punkty biblioteczne na wsi to sprawa kluczowa, jeśli chodzi o rozwój czytelnictwa w tym środowisku. Masowo rozwijały się one wkrótce po wojnie oraz w latach pięćdziesiątych i odgrywały bardzo ważną rolę w czasach ogromnego głodu polskiej książki, walki z analfabetyzmem, gwałtownego rozwoju oświaty i rozbudzania się aspiracji kulturalnych społeczeństwa. Rolę tę odegrały chlubnie, toteż podsumowując różne aspekty 40-lecia, także bibliotekarskiego, nie można o tym zapomnieć. Nie mówmy o punktach źle teraz, kiedy mamy z nimi tyle kłopotów. Można powiedzieć szumnie, że zmieniła się formacja historyczna. Zmieniły się warunki społeczne i okazało się, że ten system obsługi bibliotecznej się przeżył, że już nie zdaje egzaminu. Wobec tego co dalej?

Są dwie szkoły: jedna mówi, że zamiast punktów bibliotecznych należy zakładać małe filie, druga — że dotychczasowych lub potencjalnych czytelników punktów powinny obsługiwać bibliobusy. Od razu muszę się zdeklarować za drugą szkołą. Że nie ma bibliobusów? Ale może będą, może i na naszej ulicy zaświeci kiedyś słońce. Wielu rzeczy nie mamy, o których wiadomo, że kiedyś muszą być.

Mamy to nieszczęście czy raczej taki los, że nasza sieć osadnicza na wsi jest bardzo rozproszona. W tej sytuacji niemożliwe jest obsłużenie wszystkich mieszkańców książką bezpośrednio ze stacjonarnej biblioteki, nie będzie to dobra, na odpowiednim poziomie służba biblioteczna, jak nie są w stanie zaspokoić nawet elementarnych potrzeb mieszkańców małe wiejskie sklepiki. A więc jednak bibliobusy. I w jakimś stopniu pewnie także punkty biblioteczne.

Mamy w tej chwili około 20 tys. punktów bibliotecznych na wsi. Czyż możemy założyć 20 tys. nowych filii ze stałymi księgozbiorami i ryczałtowymi pracownikami? A nawet połowę tego? Narzekamy, że brak jest książek — czyżbyśmy więc mieli je zamrażać dla kilkudziesięciu czytelników? Przecież już teraz są filie, z których korzysta niewiele ponad stu czytelników. A pracownicy? Wiemy, że największym motorem rozwoju czytelnictwa jest dobry bibliotekarz. W tych małych filiach będziemy mieli najgorszych pracowników — bez średniego wykształcenia, bez kwalifikacji. Dowodzi tego praktyka. I tacy pracownicy mieliby być odpowiedzialni za rozwój czytelnictwa na wsi, w dość trudnym przecież środowisku?

Żeby jednak bibliobusy mogły właściwie spełniać swoją funkcję, muszą to być bibliobusy z prawdziwego zdarzenia, a nie autobusy z demobilu stosowane do nowych zadań, ale wycofywane z produkcji nawet jako autobusy.

O ich wadach technicznych pisał Jan

Burakowski w numerze 1 „Poradnika” z tego roku. Niezupełnie natomiast zgadzam się z jego propozycjami dotyczącymi modelu biblioteki objazdowej, a mianowicie, że powinien to być kontener-naczepa. W krajach zachodnich nie widziałem takich bibliotek objazdowych. Owszem, w Wielkiej Brytanii i Francji używa się czasami do obsługi peryferyjnych dzielnic miast lub niezbyt odległych miasteczek specjalnych przyczep (bývają i adaptowane kontenery), które są przez jakiś samochód biblioteczny zawożone na miejsce, na ogół na cały dzień, a potem przez ten samochód zabierane wieczorem do bazy; w ciągu dnia samochód jest wykorzystywany do innych celów.

Do obsługi czytelników musi być jednak specjalny bibliobus. Produkcja takich pojazdów nie jest wcale skomplikowana i produkują je u siebie tak małe kraje, jak np. Finlandia — dlaczego więc nie miałyby być produkowane i u nas?

Ale bibliobusy to nie tylko sprawa techniki — to także sprawa organizacji. I znów wracam do artykułu J. Burakowskiego. Zgadając się z kilkoma zasadami działalności bibliobusów, które uważa za podstawowe, chciałabym temat rozwinąć i dorzucić kilka uwag posługując się przykładami z 9 naszych województw, w których kursują bibliobusy. Przy tym podkreślam, że rozumiem wszystkie trudności wynikające z braków i warunków technicznych, w jakich pracują nasze bibliobusy — sprawy częstych remontów, braku części, paliwa itp. Chodzi mi o co innego, właśnie o organizację pracy biblioteki objazdowej.

A więc po pierwsze — bibliobus kosztuje drogo, powinien więc być intensywnie eksploatowany, poza tym jest to pojazd, a więc powinien jeździć. Tymczasem tylko dwa bibliobusy wyjeżdżają u nas 5 razy w tygodniu (Olsztyn, Szczecin), reszta — tylko 4, czasami nawet 3 razy. To wielkie marnotrawstwo. Nie wykorzystuje się też właściwie bibliobusów w Szczecinie. Obsługuje on 5 przystanków na peryferiach Szczecina — jest to zbyt kosztowna obsługa. W takiej sytuacji lepsza byłaby przyczepa zostawiana na cały dzień.

Sprawa druga — konstrukcja tras i związana z tym częstotliwość obsługi czytelników. W dużych miejscowościach, gdzie bibliobus zastępuje bibliotekę, powinien być dwa razy w tygodniu, gdzie indziej raz w tygodniu. Wizyta bibliobusu raz na dwa tygodnie powinna należeć do wyjątków. Czytelnik musi pamiętać, że bibliobus przyjeżdża w poniedziałek i czwartek lub tylko w piątek, a nie patrzeć do kalendarza, czy to jest pierwsza czy druga środa miesiąca. Tym

bardziej nie spełni chyba zadania odwiedzanie raz w miesiącu — bibliobus musiałby stać bardzo długo, zanimby czytelnicy wzajemnie się powiadomili, bo trudno przecież zapamiętać sobie ten jeden dzień w miesiącu. W ogóle lepsze są przyjazdy częstsze, a postoje krótsze — to łatwiejsze do zapamiętania i bardziej wiąże z biblioteką — zwłaszcza że w niektórych województwach średnio na jednym postoju zarejestrowanych jest niewiele ponad 10 czytelników. Jeżeli bibliobus w Sokołowie Podlaskim mając 60 przystanków odwiedza je raz w miesiącu, a wyjeżdża w teren tylko 3 razy w tygodniu, to nie dziwnego, że ma najniższą z wszystkich liczbę wypożyczeń na 1 czytelnika — niecałe 7, czyli znacznie mniej, niż wynosi średnia w tradycyjnych punktach bibliotecznych.

I jeszcze jedna ważna sprawa: czas kursowania bibliobusów. Tylko Krosno, Olsztyn i Szczecin jeżdżą w normalnych godzinach otwarcia bibliotek, tj. po południu. Wszystkie inne pracują w godzinach biurowych, tzn. od 8.00 czy 9.00 do 16.00, 17.00, a nawet do 15.00. Nie są to godziny dla czytelników, nawet gdyby to były wyłącznie biblioteki dla dzieci. Można by tu przytoczyć przysłowie o tabakierze:

Trzeba także stosować myślenie ekonomiczne i tak konstruować trasy, godziny objazdów i czas postoju, ażeby obsłużyć jak najwięcej czytelników. Nie może przecież dojść do takiego paradoksu, że jedno wypożyczenie w bibliobusie będzie kosztowało więcej, niż wynosi cena książki.

Ponieważ mam świeżo w pamięci biblioteki duńskie, może jeszcze na zakończenie kilka informacji o organizacji pracy bibliobusów w Danii. Warto wiedzieć, jak robią to inni, gdzie służba ta ma już długą tradycję i daje dobre wyniki, gdzie dąży się do jej rozwoju i wpisuje we wszystkie długofalowe plany i programy postępu.

Bibliotekę objazdową w Danii to jeden z elementów „zewnętrznej” służby biblioteki, tak jak obsługa szpitali, domów opieki, ludzi starych i chorych w domu.

Biblioteki objazdowe znajdują się tam we wszystkich województwach i obsługują wielu czytelników już od kilkunastu lat. Widziałem w Naksów 2 bibliobusy, w Odense — 4. W Odense obsługują one 34 miejscowości, mają w tygodniu 102 godziny otwarcia dla czytelników.

Wykorzystanie bibliobusów jest bardzo duże. Zatrzymują się one w trochę większych miejscowościach, a średnia wypożyczeń wynosi tam 95 książek w ciągu godziny. W niektórych miejscowościach ta średnia osiąga 150—200 wypożyczeń, i

tam już na pewno potrzebne są biblioteki. Uważa się, że optymalna liczba wypożyczeń powinna wynosić ok. 100 w ciągu godziny.

W Odense przyjęto niepisaną zasadę, że miejscowości do 2 tys. mieszkańców obsługuje bibliobus, 2 do 5 tys. — bibliobus lub filia biblioteczna, powyżej 5 tys. — filia biblioteczna. Obecnie bibliobusy obsługują jeszcze kilka miejscowości nawet do 7—8 tys. mieszkańców. Istnieją propozycje, żeby zamiast budowy filii w większych miejscowości zakupić w RFN duży bibliobus, który byłby w stanie obsłużyć te miejscowości. Duńskie bibliobusy mają 12 m. długości, duże w RFN — 18 m. i mogą pomieścić 8 tys. tomów.

Bibliobusy obsługują teren przez 5 dni w tygodniu (w Odense dwa jeżdżą 5 razy, dwa 6 razy w tygodniu), zawsze po południu. Na pierwszym przystanku bywają o godz. 13.00—14.00, na ostatnim postoju kończą między 18.30 a 20.00. W zależności od liczby mieszkańców miejscowości są odwiedzane 1—2 razy w tygodniu, większe skupiska 3 razy. Postoje trwają od 15—20 minut do 2 godzin. Postoje są dobrze oznaczone i znajdują się w centralnych punktach miejscowości — obok szkół, kościołów, urzędów, sklepów, przystanków autobusowych.

W każdej z bibliotek wojewódzkich widziałam drukowane dokładne rozkłady jazdy, które — jak mi powiedziano — są ściśle przestrzegane.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1917 – 1987

fakty ● wydarzenia ● iluzje

JULIUSZ WASILEWSKI

II WOJNA ŚWIATOWA

W warunkach wojny i okupacji zdelegalizowana Rada Związku Bibliotekarzy Polskich oraz zarządy niektórych kół przejawiały fragmentaryczną działalność konspiracyjną, prowadzoną w małych zespołach.

Działalność **Koła Krakowskiego** zamarała, pojawiły się pojedyncze inicjatywy szkoleniowe, podjęto akcje samopomocy. Większość członków **Koła Poznańsko-Pomorskiego** i **Śląskiego** została uwieziona lub uwięziona, kilku zmarło na skutek ciężkich przeżyć, akta Związku okupant celowo zniszczył. **Koło Wileńskie** zajęło się organizacją bibliotek żołnierskich, a po jego rozwiązaniu członkowie podjęli akcję samopomocy — zorganizowano oddzielną sekcję bibliotekarzy w Komitecie Pomocy Ofiarom Wojny, współdziałano z Działem Oświaty Komitetu Pomocy Uchodźcom (organizacja bibliotek wędrownych, odczyty, wykłady), w r. 1944 przeprowadzono półroczny tajny kurs bibliotekarski pod kierunkiem Heleny Hleb-Koszańskiej. W Wilnie przebywał przewodniczący Rady ZBP — Adam Łysakowski (kierował Biblioteką Uniwersytecką), któremu udało się w r.

1940 nawiązać kontakt korespondencyjny z ówczesnym przewodniczącym IFLA — Marcelim Godetem (Szwajcaria). Łączność ta została przerwana z chwilą wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. W pracach **Koła Lwowskiego** dominowała wzajemna pomoc koleżeńska. **Koło Lubelskie** podjęło akcję zabezpieczenia zbiorów, układano listy ksiązek dla bibliotek wojskowych (frontowych, szpitalnych, kadrowych), podejmowano akcje szkoleniowe.

Najaktywniejszą działalność przejawiało **Koło Warszawskie** oraz członkowie Rady ZBP przebywający w stolicy. Z inicjatywy Aleksandra Stolarskiego (I wiceprzewodniczący Rady, przewodniczący **Koła Warszawskiego**) odbyły się dwa wspólne zebrania warszawskich członków Rady i **Koła Warszawskiego** (1940, 1941) — omówiono m.in. sprawy zaopatrzenia różnych środowisk w książki i publikacje potrzebne do prac konspiracyjnych oraz ukrycia archiwum ZBP (w związku z zarządzeniem władz okupacyjnych nakazującym wydanie papierów urzędowych wszelkich stowarzyszeń).

Konspiracyjne życie bibliotekarskie w Warszawie skupiało się wokół trzech największych bibliotek: Narodowej, Uniwersyteckiej, Publicznej. Organizowano zbior-

kę i wysyłkę książek do obozów jenieckich, rozprawdzano drogą nielegalną książki i materiały potrzebne do tajnego nauczania i zadań programowych, gromadzono publikacje konspiracyjne. W większości przypadków trudno ustalić, czy daną akcję zainicjował Związek jako taki, gdyż uczestniczyli w nich również nie zrzeszeni bibliotekarze. Szczególną aktywnością odznaczył się A. Stolarski, który — pełniąc funkcję kierownika działu zbiorów zabezpieczonych, magazynów i wypożyczalni w Bibliotece Narodowej — zorganizował konspiracyjne rozprowadzanie książek antyniemieckich, zdeponowanych przez okupanta w BN, oraz podręczników szkolnych z magazynów PZWS. A. Stolarski został aresztowany i wywieziony do Majdanka, gdzie zmarł zamęczony w kwietniu 1943 r. Na stanowisku kierownika zbiorów zabezpieczonych zastąpił go Edward Assbury.

Istotnym nurtem działalności było **podjęcie prac programowych** mających na względzie czasy powojenne. Inicjatorem tych prac był Józef Grycz, który kontaktował się z ośrodkami krakowskim, gdzie organizatorem narad był Edward Kuntze. Ustalono wytyczne przyszłej ustawy bibliotecznej, plan sieci bibliotecznej, strukturę organizacyjną naczelnych władz, organizację szkolenia bibliotekarzy, projekty tabeli stanowisk, plany akcji zabezpieczenia i rewindykacji zbiorów. Opracowano zestawienia oficyn wydawniczych, drukarni, księgarń i bibliotek na terytoriach do Odry i Nysy, przygotowano projekt zaktualizowania „Przewodnika Bibliograficznego”, utworzenia Instytutu Książki i Czytelnictwa, rewizji przepisów katalogowania. Wyrażne przyspieszenie prac przygotowawczych do organizacji polskiego bibliotekarstwa po wojnie nastąpiło w r. 1944. W styczniu tego roku przybył do Warszawy przewodniczący Rady ZBP — A. Łysakowski. Z jego inicjatywy 5 marca zwołane zostało trzecie wojenne posiedzenie Rady ZBP, w którym udział wzięli: Regina Fleszarowa, J. Grycz, Alodia Gryczowa, Jan Kossonoga, Zofia Kossonogowa, Marian Łodyński, A. Łysakowski, Piotr Maślankiewicz, Jan Niezgoda. Oprócz prac programowych wybiegających w powojenną przyszłość podczas zebrania omówiono m.in. sprawy wykorzystania pomocy Rady Głównej Opiekuńczej (RGO) dla bibliotekarzy i szkolenia nowych kadr. Niebawem RGO, opiekująca się dotychczas tylko pracownikami Biblioteki Narodowej, rozszerzyła swoją działalność na wszystkich bibliotekarzy (uzyskano skromną pomoc w postaci przydziałów obiadów, odzieży i gotówki). W okresie maj — lipiec 1944 w Biblio-

tece Narodowej zorganizowano kurs dla trzydziestu kandydatów na bibliotekarzy (pierwszy warszawski konspiracyjny kurs bibliotekarski zorganizowała w 1942 r. pod patronatem Koła ZBP Wanda Dąbrowska przy współpracy Kazimierza Wojciechowskiego — kurs trwał 5 miesięcy).

Warszawska Poradnia Biblieczna ZBP przetrwała okres okupacji jako: „Czytelnia Eugenii Malinowskiej” i częściej jako „Składnica Pomocy Bibliotecznych Władysławy Goszczyńskiej”. Firmy były miejscem spotkań i punktem uzyskiwania informacji na temat losów kolegów, pod ich szyldem prowadzono szereg prac konspiracyjnych. Obie placówki mieściły się w jednym pokoju i prowadzone były (w porozumieniu z przewodniczącym Koła A. Stolarskim) przez cztery współpracownice Poradni: E. Malinowską, W. Goszczyńską, Jadwigę Czarnecką, Józefę Słomczewską. Cały majątek Poradni, podobnie jak archiwum Rady ZBP, został całkowicie zniszczony podczas powstania warszawskiego.

4 listopada 1944 r. rozpoczęto w zniszczonej Warszawie **akcję ratowania mienia kulturalnego** (tzw. akcja pruszkowska). Grupą biblioteczną Komisji Zabezpieczenia Mienia Kulturalnego Warszawy kierował J. Grycz, jego zastępcą był M. Łodyński. Do 14 I 1945 r. wywieziono z Warszawy ponad 300 000 wol. (trzykrotnie więcej niż wynosił pierwotnie ustalony kontyngent). W akcji pruszkowskiej brali udział: E. Assbury, Waclaw Borowy, Waclaw Dąbrowski, Maria Dembowska, Andrzej Grodek, J. Grycz, Czesław Gutry, Stanisław Herbst, Stanisław Koczorowski, B. Korzeniewski, J. Kossonoga, Irena Łodyńska, M. Łodyński, A. Łysakowski, H. Markiewicz, K. Mozgała, Z. Niesiołowska-Rothertowa, J. Peszyńska, Jan Piasecki, Ryszard Przelaskowski, E. Skierkowska, Irmina Sliwińska, Ksawery Świerkowski, Marian Toporowski i in.

Publikacje: praca konspiracyjna Wandy Dąbrowskiej *Walka o książkę* wydana w lecie 1944 r. pod pseudonimem Jan Deewan, z fałszywym adresem wydawniczym — Warszawa 1939, Instytut Kultury (reedycja publikacji — 1967, SBP).

Podczas wojny i okupacji ZBP z 600 członków utracił ponad 130, w tym wielu wybitnych działaczy.

ZBP zdołał utrzymać ciągłość prac organizacyjnych i zawodowych. Na bazie dorobku z okresu międzywojennego wypracował stanowisko środowiska w zasadniczych kwestiach zawodowych, co po wojnie umożliwiło podjęcie szybkich działań legislacyjnych i organizacyjnych mających na celu odbudowę bibliotekarstwa w wyzwolonej Polsce.

WSPOMNIENIE

BARBARA GRONIEWSKA (1889 — 1985)

Dnia 2 marca 1985 r. zmarła Barbara Groniowska, przeżywszy 95 lat wypełnionych pracą wychowawczą, do której jako narzędzie wybrała książkę. Położyła wybitne zasługi w rozwoju czytelnictwa dziecięcego zarówno przez organizację bibliotek dla dzieci, przygotowywanie kadr do ich prowadzenia, jak i zastosowanie nowatorskich metod pracy oraz obserwację upodobań młodocianych czytelników.

W notatkach pozostawionych przez Barbarę Groniowską znajduje się wyjaśnienie, co wpłynęło na rozwój jej osobowości:

Ukształtowały mnie — dom rodzinny, kursy pedagogiczne i Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej. [...] Dom rodzinny dbał, abym wzrastała wśród książek. Moim czytelnictwem zajmował się mój najstarszy brat i wdrożył mnie do obcowania z książką popularnonaukową.

Warto dodać, że brat ten, Wacław Brokman, był później wybitnym adwokatem, znanym obrońcą w sprawach karnych (zamordowany przez hitlerowców), zaś młodszy, Henryk — pediatrią, immunologiem, profesorem Akademii Medycznej w Gdańsku, oraz że dom przepełniony był kultem dziadka, zesłańca z roku 1863.

Barbara Brokman obrała kierunek pedagogiczny. Po ukończeniu prywatnej pensji wstąpiła na Wydział Przyrodniczy kierowanych przez K. J. Miłkowskiego Kursów Pedagogicznych dla Kobiet.

Miałam — wspomina — wyjątkowe szczęście — i w szkole średniej, i na kursach Miłkowskiego wykładali późniejsi sławni profesorowie wyższych uczelni. Słuchaczki kursów rekrutowały się z Królestwa i Kresów, co dawało bardzo różnorodną, ale na ogół bardzo ideową gromadę kobiet, które chciały się poświęcić pracy pedagogicznej i do niej solidnie przygotować. Tam nawiązałam głębokie przyjaźnie do końca życia.

Po otrzymaniu dyplomu w r. 1911 Barbara wyjechała na studia medyczne do Zurychu (1912). Naukę przerwał jej wybuch wojny światowej. Wróciwszy do Warszawy przez rok pracowała w szpitalu, następnie — w l. 1916—1918 — w szkole i na kursach dla dorosłych. Po wyjściu za mąż za inżyniera Kazimierza Groniowskiego przeniosiła się do Łodzi, gdzie kontynuowała pracę w szkol-

nictwie. W r. 1923 powróciła do Warszawy i prowadziła lekcje prywatne w kompletach. W r. 1927 wstąpiła na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej w Wolnej Wszechnicy Polskiej, wybierając kierunek bibliotekarski. Zainteresowania czytelnictwem dzieci objawiała już w pracy szkolnej udostępniając uczniom zbrane książki i tworząc małe biblioteczki.

Na zmianę kierunku pracy i na Studium Barbara Groniowska zdecydowała się po wysłuchaniu wykładu Heleny Radlińskiej na kursach dla nauczycieli oraz po obejrzeniu na wystawie księgarskiej wzorowej biblioteki dla dzieci zorganizowanej w r. 1926 z inicjatywy i pod kierunkiem Radlińskiej.

Studia tak wspomina:

Atmosfera na Studium była pełna tolerancji dla jakichkolwiek przekonań, dobre stosunki koleżeńskie [...] zaangażowanie słuchaczy, szalona praca, wysoki poziom wykładów, idea służenia — to wszystko mi odpowiadało. [...] Na Studium nauczyłam się, jaki powinien być stosunek kierownika do pracowników (wzór prof. Radlińskiej), co mi się później przydało, gdy sama byłam na kierowniczym stanowisku. Rozumiałam, że zawsze trzeba podniecać ich inicjatywę, liczyć się z ich pomysłowością. Doceniłam znaczenie prac zespołowych.

W r. 1927 Barbara Groniowska rozpoczęła pracę w Towarzystwie Bibliotek dla Dzieci. Do r. 1936 kieruje sześcioma placówkami tego Towarzystwa, równocześnie prowadząc jedną z nich i wykonywując ją do obserwacji nad czytelnictwem dzieci. W r. 1936 Towarzystwo przekazało swoje placówki Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy. Barbara Groniowska została kierowniczką Biblioteki Nr 2 przy ul. Karolkowej.

We wrześniu 1939 r. jako żona oficera była ewakuowana. Po powrocie z ciężkiej wędrowki nie mogła podjąć dawnej pracy w Bibliotece Publicznej — część placówek została uszkodzona, część etatów zredukowano. W trudnym okupacyjnym okresie miała się różnych zajęć, żeby przetrwać wojnę, wyżywić i posyłać do szkoły syna. Ewakuowana po powstaniu w okolicie Krakowa, przebywała tam do końca wojny.

W kwietniu 1945 r. była jedną z pierwszych bibliotekarek dziecięcych, które zgłosiły się do pracy w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy i przystąpiły do odbudowy zniszczonych placówek.

Przeżyłam — wspomina — niezapomniany okres odbudowy sieci, osobiście rewindykowałam umeblowanie, uzupełniałam przechowane księgozbiory szperając w księgarniach i w koszykach ulicznych, zjednywałam pierwszych czytelników do pierwszej otwartej placówki dla dzieci i organizowałam następne.

Czytelnia ta mieściła się w dawnym salonie nie istniejącego już pałacyku Okoniów (Piękna 15) — wniesiony kredens

zastępował przez pewien czas półki, ogłoszenia o jej otwarciu umieszczało się na okolicznych drzewach. Duża sala czytel-



niana była przez 6 godzin dziennie wypełniona.

Równocześnie Barbara Groniowska przygotowywała do uruchomienia bibliotekę gimnazjum im. Stefana Batorego.

W Bibliotece Publicznej była początkowo zastępcą kierownika, a od r. 1949 do emerytury w r. 1953 — kierownikiem Sekcji Bibliotek dla Dzieci. Pozostawiła czynne 22 placówki, Muzeum Książki i Ośrodek Metodyczny.

W okresie emerytury nie zaniechała pracy. W l. 1952—1954 była członkiem Komisji Oceny Książek dla dzieci i młodzieży, powołanej przez Centralny Zarząd Bibliotek. W l. 1953—1955 należała do grona pedagogicznego Państwowego Zaocznego Kursu Bibliotekarskiego i oceniała prace słuchaczy. W r. 1954 przeprowadziła selekcję, klasyfikację oraz opracowała katalogi księgozbioru służącego potrzebom wewnętrznym „Naszej Księgarni”.

Suche wyliczenie prac nie odzwierciedla jej zasług i osiągnięć w dziedzinie metod działalności w bibliotekach dla dzieci. Wykazywała wiele pomysłowości, zwracała uwagę na potrzebę stosowania atrakcyjnych form, oceniała je w publikowanych artykułach¹. Pierwsza w Polsce przeprowadziła (w r. 1937) lekcję bi-

blioteczną. Dodać tu należy, że tę formę przysposobienia czytelniczego podjęto przed wojną 16 bibliotek dla dzieci. Lekcje były zróżnicowane stosownie do wieku czytelników i zamierzonych celów — organizacja biblioteki, budowa książki, posługiwanie się katalogami, zbieranie bibliografii na określony temat. Dzieci z upodobaniem uczestniczyły w zajęciach, nauczyciele przyjmowali tę nowość z uznaniem. Po wojnie tę formę pracy, doceniając jej wartość, podjęły wszystkie biblioteki publiczne, a Ministerstwo Oświaty wprowadziło do programów szkolnych.

Do istotnych osiągnięć Barbary Groniowskiej należą prace nad badaniami zainteresowań czytelniczych dzieci. Badania takie, prowadzone kiedyś przeważnie za granicą a opierające się na metodzie ankietowej i statystycznej, wzbogaciła długoletnią obserwacją w kierowanej przez siebie czytelnicy. Jej wnioski oraz uwagi na temat dawnych publikacji z tego zakresu są nadal aktualne². Poniosła również duże zasługi w szkoleniu bibliotekarzy. Przez dwa lata prowadziła seminarium literatury dla dzieci na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej WWP. I przed wojną, i po wojnie brała udział w licznych kursach organizowanych przez Bibliotekę Publiczną, Ministerstwo Oświaty, Ministerstwo Kultury, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarcinie. W l. 1952—1962 wydawany był jej skrypt o pracy bibliotek dla dzieci, aktualizowany i uzupełniany. Znaczny był jej udział w opracowaniu wydanej w r. 1963 *Bibliografii literatury dla dzieci i młodzieży 1945—1960* (indeks). Referat, który wygłosiła na zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie w r. 1932, opublikowano w pracy zbiorowej³. Wiele jej artykułów znalazło się na łamach „Bibliotekarza”.

W uznaniu zasług Barbara Groniowska została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, uhonorowały ją podziękowaniami władze państwowe i miejskie. Ci, którzy ją znali, odczuwać będą brak jej przyjacielskiej ręki w trudnych okolicznościach życia.

MARIA GUTRY

¹ m.in. B. Groniowska. *Doświadczenia turnieju czytelniczego „Jedziemy w świat”*.

² *Przyczynki do badań czytelnictwa dzieci i młodzieży*, „Polskie Archiwum Psychologii” t. 6 1933/34 nr 1/2; *Dwadzieścia pozytywnych książek*. „Ruch Pedagogiczny” 1933.

³ H. Radlińska, M. Gutry, B. Groniowska. *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*. Warszawa.

Wieczór baśni wschodnich

Spotkanie przewidziane jest dla czytelników w wieku 10—12 lat. Czas trwania — 45 min.

Opowiadający bajarz może być ubrany na wzór stroju wschodniego: długa biała szata, na głowie turban. Jeśli opowiadać będzie kobieta, może również być w stroju wschodnim: długa powiewna suknia, twarz zasłonięta lekkim szyfonowym materiałem. Słuchacze i opowiadający mogą siedzieć na dywanie „po turecku”. Opowiadane baśnie zawarte są w zbiorach: J. Ros — *Podróże z Abrakadabrą* (Warszawa 1968) oraz B. Leśmian — *Klechdy sezamowe* (Warszawa 1968).

Pogadanka wstępna.

Baśnie wschodnie kojarzą się Wam z pewnością z postacią Szeherazady (jeśli uczestnicy nie znają tej postaci, należy wyjaśnić im krótko, że była to żona sultana, która zabawiała męża opowieściami przez 1001 noc. Te jej opowieści stanowią fabułę baśni *Z 1001 nocy*).

Szeherazada opowiadała piękne baśnie, ale przewidziane głównie dla dorosłych. Dzisiaj usłyszycie baśnie wschodnie przewidziane dla dzieci. Baśnie te zaprowadzą nas wszędzie w dziwny, daleki świat, gdzie ludzie są ubrani z wielką fantazją, gdzie słychać ciągle piskliwe głosy muzyki, gdzie pełno przeróżnych bazarów zapelnionych sprzedającymi i kupującymi egzotyczne towary i wonne przyprawy korzenne. To właśnie tajemniczy, pachnący i nieznanymi Wschód.

Baśnie wschodnie — to określenie baśni, które powstały w Turcji, Persji,

Indiach i na terenach, gdzie istniała kultura arabska. Opowiadają one o życiu ludzi dobrych i złych, o tym, że zły czyn jest zawsze potępiany i karany, a dobry nagradzany. Baśnie wschodnie ukazują, że do największych wartości należą — dobroć, uczynność, sprawiedliwość i skromność.

Posłuchajcie teraz baśni, z której dowiedziecie się, że skromność pozwala zwyciężać największych wrogów.

Łuczniczka i trębacz (J. Ros — *Podróże z Abrakadabrą*, s. 113).

Teraz opowiem Wam inną ciekawą baśń. Dowiedziecie się z niej, że na świecie nie istnieje taka kraina, w której wszyscy ludzie byłiby szczęśliwi.

O człowieku, który nie znał śmiechu (J. Ros: *Podróże z Abrakadabrą*, s. 145).

Baśń, którą teraz usłyszycie, opowie Wam o tym, że nieposłuszeństwo jest zawsze karane.

Rybak i Geniusz (B. Leśmian — *Klechdy sezamowe*, s. 82).

Kończymy spotkanie z baśniami wschodnimi. Pozostaniemy z nimi jeszcze na chwilę, aby wykonać ilustracje do tej, która najbardziej nam się podobała. Najładniejsze rysunki powędrują do naszego albumu. Mamy już w nim bardzo dużo ilustracji baśni z różnych krajów świata.

STANISŁAWA NIEDZIELA

Dwa posiedzenia PRB

● DWA POSIEDZENIA PREZYDIUM PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ odbyły się w czerwcu br. (4 i 30 VI). Przewodniczył wiceminister Edward Gołębiowski. Na posiedzeniu 4 VI omawiano projekt Systemu Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej — SINTO (podstawę do dyskusji, którą zagał zastępca dyrektora generalnego Centrum INTE — mgr inż. Zdzisław Bobiatyński, stanowiły opracowania: System Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej — SINTO cz. I — Projekt ogólny systemu, cz. II — Program budowy systemu w latach 1986—1990 oraz Centralny Program Badawczo-Rozwojowy na lata 1986—1990. Informatyka w administracji państwowej i obsłudze społeczeństwa. Podprogram: Informatyzacja SINTO) oraz zgłoszoną

przez ZG SBP propozycję nowelizacji systemu kształcenia bibliotekarzy na poziomie policealnym i wyższym (wprowadzenie dr. Mariana Walczaka — dyrektora POKB w Jarocinie). Porządek obrad drugiego posiedzenia Prezydium PRB obejmował: informację o pracy zespołu do spraw nowelizacji ustawy o bibliotekach (przedstawiła przewodnicząca zespołu — dr Barbara Sordylowa); omówienie projektu planu pracy PRB do końca 1986 roku (prezentował sekretarz Rady — mgr Janusz Nowicki); analizę sytuacji dotyczącej zakupu do bibliotek publicznych książek w r. 1986 (przedstawił mgr Lucjan Bibliński z Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS).

(L.B.)

polecamy

„PRASA TECHNICZNA”

czasopismo ludzi piszących o technice

Od 15 lat — nakładem Wydawnictwa Czasopism i Książek Technicznych NOT-SIGMA — wychodzi czasopismo „Prasa Techniczna”. Założyciele tego tytułu, wywodzący się z kręgów Rady Piśmiennictwa Technicznego, podjęli tę oryginalną w skali światowej inicjatywę z zamiarem doskonalenia zawodowego dziennikarstwa i edytorów prasy i książki technicznej. Początkowo więc pismo to poświęcone było pisarstwu i prasoznawstwu technicznemu i adresowane do osób związanych zawodowo z warsztatem redakcyjnym.

W czasie 15 lat zgromadzono z dużym trudem grono entuzjastów idei samokształcenia redaktorów, niezbędne tym bardziej, że do zawodu redaktora czy edytora piśmiennictwa technicznego nie przygotowuje żadna uczelnia, nie ma żadnych podręczników. Stąd też kadry wydawców rekrutują się spośród zapaleńców-samouków, zdobywających doświadczenie zawodowe metodami nieomal cechowymi.

Obecnie znajdujemy się — jako kraj — w przededniu rewolucji informacyjnej. Grupa zawodowa inżynierów i techników rośnie w tempie nieporównywalnym do innych grup. Praktycznie każdy inżynier i bardzo wielu techników staje przed koniecznością wypowiedziania się „na piśmie” o swoich sprawach zawodowych. Najwybitniejsi spośród nich, ci, którzy zgromadzili największe doświadczenia lub dysponują najlepszymi pomysłami — to grono potencjalnych twórców książek i artykułów technicznych. Barierą jednak oddzielającą jednostkowego inżyniera czy technika od możliwości publikacji jest warsztat redakcyjny.

Doświadczenie nasze wskazuje, że jest to bariera bardzo silna.

Wobec takiej sytuacji podejmujemy szeroką akcję promocyjną kwartalnika „Prasa Techniczna”, tak aby mógł on dotrzeć do tych wszystkich, którzy o technice piszą i którym pisanie nastęrcza trudności. Przez „pisanie” rozumiemy nie tylko przygotowanie artykułów czy książek technicznych — fachowych, ale również referatów, instrukcji, opisów technicznych, wystąpień itp.

sienie poziomu twórczości inżynierskiej, ucząc posługiwania się językiem technicznym i terminologią techniczną, doboru form, konstrukcji wypowiedzi pisanej i mówionej. Szczególne miejsce zajmują książka i prasa techniczna. Obok zagadnień formalnych w odniesieniu do wszystkich rodzajów książek technicznych (dydaktycznych, poradnikowych, monograficznych itp.) oraz różnego typu artykułów omawiane są sprawy prawa prasowego i autorskiego, dorobek poszczególnych zespołów redakcyjnych (tak współczesnych jak i historycznych) oraz instytucji dostarczających informacji piśmiennictwu technicznemu.

Część każdego numeru kwartalnika poświęcona jest ogólnotechnicznym problemom prezentowanym w skali makro, filozofii i socjologii techniki oraz problematyce humanizacji techniki. Wprowadzając tego rodzaju tematykę postawiliśmy sobie za cel umożliwienie autorom — inżynierom i technikom zlokalizowania swojej wąskiej zazwyczaj specjalizacji na szerokim tle problematyki technoznawczej, pokazanie nowych metod i nowego spojrzenia na technikę.

Oferta wobec czytelników poszerzona jest również o wszelkie nowości z zakresu stosowania techniki komputerowej w edytorstwie, o systemach bibliotecznych, systemach informacyjnych. Materiały na ten temat staramy się zdobywać za pośrednictwem czołowych czasopism światowych z zakresu komputeryzacji, komunikacji masowej, itp.

Z prośbą o pomoc zwracamy się do Państwa, którzy stanowicie najistotniejsze bo zamykające ogniwo łańcucha autor-edytor-bibliotekarz-czytelnik, abyście propagując kwartalnik „Prasa Techniczna” przyczynili się do tego, aby z grona Waszych czytelników wyrosli nowi autorzy.

Kolportażem czasopism zajmuje się Wydawnictwo Czasopism i Książek Technicznych SIGMA — skrytka pocztowa 1004, 00—950 Warszawa. Konto bankowe: 1036-7490-139-11 III O/M NBP Warszawa. Cena rocznej prenumeraty — 800 zł.

„Prasa Techniczna” ma na celu podnie-

REDAKCJA „PRASY TECHNICZNEJ”

Nasza biblioteka

Cele:

- zapoznanie uczniów z biblioteką,
- przygotowanie do samodzielnego wyboru książki.

TOK LEKCJI

Wychowawca wprowadza dzieci i przedstawia bibliotekarza, który wita je bardzo serdecznie — to pierwsze spotkanie ucznia klasy I z biblioteką powinno być uroczyste i zarazem stanowić zachętę, aby pragnął do niej wrócić.

Bibliotekarz zapoznaje dzieci z:

- lokalem biblioteki — regały z książkami, skrzynki z katalogami, kącik czytelniczy, regał z księgozbiorem podręcznym, regał z czasopismami.

- zasadami korzystania z biblioteki — regał z bajkami, skrzynki z kartami czytelników, regał z lekturą, katalog obrazkowy, spis lektur.

- zasadami zachowania się w bibliotece — regulamin biblioteki — napis cizsza; dni i godziny wypożyczenia książek, obowiązek poszanowania książki jako własności społecznej; odczytanie wiersza z książki J. Słońskiej (str. 80), pokazanie planszy „Prośba książki”.

Zajęcia urozmaica się odczytaniem pięknego fragmentu z jednej z książek przeznaczonych do wypożyczenia, np.

LEKCJA dla kl. I

Brzechwa dzieciom, względnie inscenizację przygotowaną przez aktyw biblioteczny, np. próbą odgadnięcia tytułów książek z ilustracji (specjalnie do tego celu wykonanych w powiększeniu).

W dalszej części przeprowadzamy rozmowę o książkach, które dzieci zgromadziły w domu. Po krótkich wypowiedziach bibliotekarz pokazuje im pięknie wydane książki, zwracając jednocześnie uwagę na okładki, ilustracje, nazwiska autorów i ilustratorów (np. *Lokomotywa* z ilustracjami Marcina Szancera). Dzieci same odgadują, co wyraża ilustracja na okładce. Na dowód słuszności ich spostrzeżeń odcytujemy odpowiedni fragment z książki.

Następnie zapowiadamy, że zaraz odbędą się zapisy uczniów w poczet czytelników naszej biblioteki. Wykładamy książki (nowe) i zachęcamy dzieci do samodzielnego wyboru. Przy oglądaniu książek zwracamy uwagę, jak odwracać kartki, jak zaznaczać zakładką przerwę w czytaniu. Rozdajemy zakładki wykonane przez aktyw biblioteczny z hasłami na odwrocie o poszanowaniu książki.

Pobyć kończymy przypomnieniem o terminie zwrotu wypożyczonej książki i dniach wypożyczeń dla uczniów kl. I oraz zaproszeniem do odwiedzenia biblioteki.

MARIA SATORA

Jerzy Bednarz

Prawo
biblioteczne



WYNAGRODZENIE
PRACOWNIKÓW TRANSPORTU

Ukazało się zarządzenie nr 10 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 marca 1986 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników transportu samochodowego zatrudnionych w niektórych jednostkach organizacyjnych resortu kultury i sztuki. Opóźnienia w wydaniu „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Kultury i Sztuki” powodują, że tekst ten jest dostępny na razie w wy-

działach kultury i sztuki urzędów wojewódzkich.

Zarządzenie dotyczy kierowców pojazdów samochodowych, ich pomocników oraz innych robotników transportu samochodowego zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych resortu kultury i sztuki, a zatem również w bibliotekach publicznych.

Wprowadzono m.in. następujące zmiany:

- nowe stawki dodatków za wykonanie dodatkowych czynności. Niektóre z nich mają znaczenie dla bibliotek. Na przykład dodatki za stały udział przy czynnościach za- i wyładunkowych kształtują się obecnie do 84 zł dziennie lub 1900 zł miesięcznie. Natomiast dodatki za wykonanie czynności ładowca wynoszą teraz do 135 zł dziennie lub 3040 miesięcznie;

- łączna kwota za wykonanie kilku czynności dodatkowych, została podwyższona do 3800 zł miesięcznie;

— pracownikom zatrudnionym stale w zmianowym cyklu pracy przysługuje do-
datek w wysokości 10% stawki godzinowej
wynikającej z najniższego wynagrodzenia
za każdą godzinę pracy na drugiej zmianie;

— ustalono nowe wysokości stawek
płac zasadniczych przy 42-godzinnym ty-
godniu pracy. Wynoszą one od 30—34 zł
za godzinę w I kategorii do 50—75 zł w
XI kategorii. Skok dolnej granicy widełek
pomiędzy kategoriami wynosi 2 zł,
górną — 4 zł. Do stawek tych włączone
zostały rekompensaty, część premii regu-
laminowej oraz dodatki i inne składniki
płac wypłacane na podstawie dotych-
czas stosowanych przepisów i nie zwią-
zane bezpośrednio z wynikami pracy;

— przewidziano możliwość utworzenia
funduszu premiowego w wysokości do
30% płac zasadniczych pracowników ob-
jętych tym samym systemem płacowym.
W uzasadnionych przypadkach fundusz
premiowy może być za zgodą jednostki
nadzórnej podwyższony do 50%. Premie
wypłacane z tego funduszu mają
charakter premii regulaminowych. Szczegółowe
warunki wypłacania premii okreś-
lają zakładowe regulaminy premiowania.

PRZYKŁADOWY ZAKŁADOWY REGULAMIN PREMIOWANIA

1. Regulamin niniejszy dotyczy praco-
wników transportu samochodowego wynagradzanych według zasad zawartych w
*Zarządzeniu nr 10 Ministra Kultury i
Sztuki z dnia 28 marca 1986 r. w sprawie
zasad wynagradzania pracowników
transportu samochodowego zatrudnionych
w niektórych jednostkach organi-
zacyjnych resortu kultury i sztuki.*

2. W ramach planowanego funduszu
płac tworzy się fundusz premiowy w wy-
sokości ...%_o płac zasadniczych tej grupy
pracowników.

3. Premia indywidualna ma charakter
regulaminowy i może przekroczyć
...%_o wynagrodzenia zasadniczego.

4. Kierowcy i ich pomocnicy mogą o-
trzymać premię za wykonanie zadań wy-
znaczonych przez przełożonego, a w
szczególności za:

- 1) terminowe i jakościowo właściwe
wykonywanie zleconych zadań prze-
wozowych,
- 2) pracę bez reklamacji,
- 3) bezawaryjną jazdę,
- 4) dbałość o stan techniczny pojazdu,
- 5) dbałość o powierzone mienie,
- 6) przestrzeganie kodeksu drogowego.

4a. Robotnicy zaplecza technicznego

transportu samochodowego mogą otrzy-
mać premię regulaminową za wykona-
nie zadań wyznaczonych przez przełożo-
nego, a w szczególności za:

- 1) terminowe i jakościowo właściwe
wykonywanie zleconych zadań i obo-
wiązków,
 - 2) prawidłowe wykorzystanie surowców
i materiałów.
5. Pracownik może być pozbawiony
premier w części lub całkowicie za:

- 1) niewykonanie zadań wymienionych
w ust. 4 (ust. 4a),
- 2) nieprzestrzeganie Regulaminu pra-
cy, a w szczególności dyscypliny
pracy przez:

— rozpoczynanie lub kończenie pra-
cy niezgodnie z obowiązującym
czasem pracy,

— opuszczanie stanowiska pracy bez
wiedzy i zgody przełożonego,

— przebywanie w pracy w stanie
wskazującym na spożycie alko-
holu,

— spożywanie alkoholu w pracy,
— nieusprawiedliwioną nieobecność
w pracy,

3) nieprzestrzeganie przepisów BHP i
PPOŻ,

4) nieoszczędne zużycie materiałów i
narzędzi,

5) nieposzanowanie mienia społeczne-
go.

6. Decyzję o pozbawieniu premii lub
jej ograniczeniu podejmuje
..... na wniosek

7. O decyzji, o której mowa w ust. 6,
pracownik powinien zostać poinformo-
wany przez bezpośredniego przełożonego
przed terminem wypłaty premii. Pozba-
wienie pracownika premii wymaga uza-
sadnienia pisemnego, które udostępnia
się pracownikowi na jego żądanie.

8. Od decyzji, o których mowa w ust. 6,
przysługuje odwołanie do dyrektora (kie-
rownika) biblioteki.

9. Premia wypłacana jest w okresach
miesięcznych, w terminach i miejscu u-
stalonych do wypłaty wynagrodzenia.

10. Niniejszy regulamin premiowania
wchodzi w życie z dniem

Omawiane zarządzenie weszło w życie
z dniem 1 marca 1986 r. i powinno być
wprowadzane sukcesywnie w ramach po-
siadanych środków.

RYCZAŁTY W PUNKTACH BIBLIOTECZNYCH

Departament Ekonomiczny Minister-
stwa Kultury i Sztuki wydał w dniu
28 marca 1986 r. (l.dz. E-IV-10/31/43/
/86) wyjaśnienia dotyczące różnorodnych
spraw związanych z uchwałami nr 158 i

nr 159 Rady Ministrów z dnia 14 października 1985 r.

W kwestii kwartalnego ryczałtu tytułem zwrotu kosztów za dojazd i transport książek na terenie gminy wypowiadano się następująco:

„Zgodnie z treścią § 18 uchwały nr 158 kwartalny ryczałt przysługuje wtedy, gdy na terenie gminy (gdzie znajduje się punkt biblioteczny) nie ma środków komunikacji samochodowej. Warunek powyższy należy rozumieć następująco: gdy nie funkcjonują środki komunikacji państwowej przebiegające bezpośrednio przy punkcie bibliotecznym i łączące go bezpośrednio z punktem wymiany książek. Powyższe jest oczywiste jeżeli zważyć, że liczne są sytuacje, w których samochody PKS przejeżdżają przez teren danej gminy, jednak w znacznej odległości od punktu bibliotecznego i jeszcze dalszej od punktu wymiany książek.

Postanowienia § 18 nie ustalają również grupy pracowników uprawnionych do korzystania z ryczałtu — zatem przysługuje on każdemu, który zajmuje się wymianą: może nim być osoba udostępniająca książki w punkcie bibliotecznym, może to być etatowy pracownik zatrudniony w punkcie wymiany książek”.

24 X 1970), mając ukończone studia wyższe niebibliotekoznawcze, ukończyły jedną ze szkół lub jeden z kursów bibliotekarskich wymienionych w § 1 i 2 zarządzenia.

W tabeli stanowisk i kwalifikacji pracowników zatrudnionych w bibliotekach, ośrodkach informacji naukowej oraz przy konserwacji zbiorów bibliotecznych, stanowiącej załącznik nr 1 do rozporządzenia MKiS z 14 XI 1985, ustalono dla stanowiska kustosa i starszego kustosa m.in. wymóg ukończenia studiów wyższych, nie uściślając, że powinny to być studia bibliotekoznawcze, odpowiadających wykonywanej specjalności oraz odpowiednie do stanowiska wymagania stażowe: 8 i 10 lat pracy bibliotekarskiej lub uznanej za bibliotekarską.

Ustalenia te są zgodne z dezzyderatami ujętymi w „Raporcje o stanie bibliotek” oraz z praktyką, która dowiodła, że w bibliotekach powinni obok bibliotekoznawców być zatrudniani przedstawiciele różnych dyscyplin, absolwenci różnych kierunków studiów, w zależności od typu biblioteki, stanowiska pracy i rodzaju czynności zawodowych. Tak np. do pracy z dziećmi i młodzieżą pożądane jest wykształcenie pedagogiczne i psychologiczne, w dziale gromadzenia, opracowania oraz udostępniania zbiorów, w służbie informacyjnej — odpowiednie przygotowanie filologiczne, historyczne, techniczne.

Z wykształceniem wyższym odpowiadającym wykonywanej specjalności ma Pani pełne prawo do zajmowania stanowiska kustosa lub starszego kustosa, zależnie od zaliczonego stażu pracy. Jest jednak zastrzeżenie: w myśl obowiązujących przepisów uchwały nr 158 Rady Ministrów z 14 października 1985 (Mon. Pol. nr 36 poz. 240) awansowanie pracowników na stanowiska hierarchicznie wyższe nie jest obligatoryjne ani automatyczne. (K.K.)

Odpowiedzi redakcji

KUSTOSZ Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM NIEBIBLIOTEKARSKIM

Alicja Kumaniecka: Proszę o wyjaśnienie, czy „Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 14 XI 1985” pozbawiło mnie prawa do zajmowania stanowiska kustosa lub starszego kustosa. Mam ukończone studia wyższe niebiblioteczne (historia, 1980) oraz Studium Bibliotekarskie (1968).

Przepisy „Rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dn. 14 listopada 1985 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych, zasad i trybu stwierdzania kwalifikacji oraz dokonywania ocen kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury” (Dz. U. 1985 nr 56 poz. 291) nie naruszają przepisów w sprawie określenia poziomu wykształcenia bibliotekarskiego, ustalonych w „Zarządzeniu nr 115 Ministra Kultury i Sztuki z 24 października 1970 r.” (Dz. Urz. MKiS 1970 nr 11 poz. 75), zgodnie z którym (zał. D): „za pracowników posiadających wykształcenie równorzędne z wyższym wykształceniem bibliotekarskim należy ponadto uznać osoby, które przed wejściem w życie niniejszego zarządzenia (tj. przed

DODATEK FUNKCYJNY W PLACÓWCE JEDNOOSOBOWEJ

L.W. Jarosław — (...) Jako bibliotekarz składowy pracuję za wszystkie działy — gromadzenia, opracowania i udostępniania. Nie korzystam z żadnej pomocy merytorycznej. (...) Pobory moje wynoszą 10.400 zł plus 25% premii uznaniowej, która może być lecz nie musi. Nie mam żadnego dodatku funkcyjnego. (...) Uważam, że zarabiam zbyt skromnie, więc proszę mi pomóc i poinformować: czy na stanowisku starszego bibliotekarza mogę mieć wyższe pobory; czy jest uzasadnione stanowisko kierownika biblioteki, chociaż placówka jest jednoosobowa; czy mogę to wszystko wyegzekwować od pracodawcy i w jaki sposób?

W związku z ustawą z 26 kwietnia 1984 roku o upowszechnianiu kultury (Dz.U. nr 26, poz. 128) pracownicy upowszechniania kultury zatrudnieni w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury przedsiębiorstw i instytucji państwowych jednostek organizacyjnych oraz organizacji spółdzielczych i społecznych mogą być wynagradzani albo na podstawie

przepisów wykonawczych do ustawy, albo według zasad obowiązujących w układach zbiorowych pracy lub innych przepisów obowiązujących w ich zakładach pracy (art. 26 ustawy). Pracownicy sami dokonują wyboru podstawy wynagrodzenia.

Przepisy wykonawcze w sprawie wynagrodzenia zostały wydane w formie uchwały nr 158 Rady Ministrów z dnia 14 października 1984 roku (Mon. Pol. nr 36, poz. 240), która została omówiona w „Poradniku” nr 3/86 (tabelę grup wynagrodzenia podano w „Poradniku” nr 4/86).

Znajduje uzasadnienie przyznanie kierownikowi biblioteki zakładowej dodatku funkcyjnego, nawet jeżeli jest to placówka jednoosobowa. Dodatek taki można ustalić na podsta-

wie załącznika nr 3 do uchwały — Tabeli stanowisk (funkcji) uprawniających do dodatku funkcyjnego pracowników zatrudnionych w bibliotekach. Wydaje się, że dodatek taki dla kierownika biblioteki zakładowej mógłby wynosić od 1.200 do 1.800 zł., tak jak dla kierownika filii bibliotecznej, oddziału (działu) zatrudniającego do 3 pracowników łącznie z kierownikiem. O przyznaniu i wysokości dodatku decyduje organ zatrudniający pracownika. W przypadku dalszych wątpliwości należałoby zwrócić się drogą służbową do resortu kultury i sztuki, który ustanowił powyższe przepisy płacowe — z prośbą o interpretację lub wyjaśnienie niezrozumiałych zasad płacowych.

(K.K.)

nowe książki dla dzieci i młodzieży

Dla najmłodszych z języka białoruskiego przetłumaczono drobne utwory ludowe pt. *Tosi, tosi łapki. Ludowe kołysanki, śmieszki, zabawy i wyliczanki* (Junactwa, 78 s., 140 zł). Proste rymowanki zgrupowane są w czterech rozdziałach, do których ilustracje wykonało trzech grafików — staranne wydanie. Poziom I, dział N.

Rymowana bajka *OWANESA TUMANIANA Kropla miodu* przełożona przez Igora Sikiryckiego (KAW, 18 k. nłb., 80 zł), utrzymana jest w ponurym nastroju. Mówi o tym, jak to mucha przypadkowo wywołała krwawą wojnę. Pozycja wartościowa literacko, ale bardzo okrutna w warstwie opisowej. Podobnie jak ilustracje Jerzego Czerniawskiego doskonale oddające nastrój utworu. Poziom II, dział B.

CECIL BØDKER jest znaną duńską pisarką dla dzieci — *Jerutte z Lisiej Polany* (NK, 110 s., 160 zł) to pierwsza część jej popularnego w Danii cyklu o przygodach Tinne, jej przyrodniego brata Toma i skrzata Jerutte. Akcja tej uroczej, doskonałej literacko powieści rozgrywa się w pierwszym dniu pobytu rodzeństwa w opuszczonej, starej zagrodzie na Jutlandii, dokąd zamierza przeprowadzić się ich ojciec. Dzieci przyzwyczajone do miejskich wygód i luksusów,

rozpieszczone i mało samodzielne, muszą pokonać swoje uprzedzenia i lęk przed nieznanym otoczeniem. Prymitywne warunki mieszkaniowe zmuszają je do włączenia się do pomocy ojcu. Z początku robią to niechętnie, traktują jak zło konieczne. Szybko jednak zmieniają swój stosunek do nowego miejsca, a staje się to za sprawą tajemniczego skrzata Jerutte z ich zagrody, zwanej Lisią Polaną. Książkę czyta się znakomicie. Doskonałe tłumaczenie Marii Bero. Poziom II, dział Op.

JURIJ TOMIN znany jest u nas z kilku powieści, między innymi *Borka, ja i ktoś jeszcze* (1980), *Czarownik chodził po mieście* (1966) oraz z powieści fantastycznej *Karuzela nad miastem* (1982). Akcja ostatniej z wymienionych książek dzieje się w małym miasteczku Kulemińsku, gdzie dwaj zapaleńcy, nauczyciel fizyki *Aleksy Pałycz* i jego uczeń *Borys*, przeprowadzali doświadczenia fizyczne; w pewnym momencie pojawił się przybysz z kosmosu — niemowlak. O dalszych kontaktach ziemsko-kosmicznych opowiada nowa powieść *ABCD i reszta* (NK, 229 s., 160 zł). Tym razem na ziemię przybywa młoda dziewczyna, która w roli nauczycielki wyrusza z grupą młodzieży na pieszą wycieczkę. Bohaterowie *Aleksy Pałycz* i *Borys*, nieufni wobec Kosmitki, towarzyszą grupie, aby w razie potrzeby chronić dzieci przed niebezpieczeństwem. Powieść jest pełna humoru i fantazji. Poziom III, dział F.

MARII BOROWEJ Stopniowanie nieregularne (NK, 220 s., 180 zł) to współczesna powieść dla młodzieży. Bohaterką i narratorką jest 17-letnia *Wanda Gór-ska*, która po nieudanej próbie dostania się na studia rozpoczyna pracę jako nauczycielka na wsi oddalanej od świata i

ludzi. Poprzez listy do przyjaciółki szkolnej oraz pamiętnik poznajemy historię przyjaźni dwóch dziewcząt, których życie w pewnym momencie rozdzieliło się i potoczyło innymi drogami, oddalając dwie bliskie sobie osoby. Książka napisana ładnym językiem, pełnym niedomówień, postrzępionym i poetyckim, przetykanym często dygresjami. Poziom IV P.

LITERATURA POPULARNONAUKOWA

ZOFIA JEZEWSKA Chopin w kraju rodzianym (Wydawnictwo PTTK „Kraj”, 159 s., 220 zł) — przewodnik ułatwiający miłośnikom muzyki kompozytora wędrowkę po Polsce, po miejscowościach, w których przebywał, koncertował i tworzył, ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy. Starannie wydana pozycja, ładnie opracowana graficznie i fotograficznie. Klasyfikacja 78.071.1:929 Chopin] (438)

MANFRED KOCH-KOSTERSITZ 400 rad dla miłośników psów (WRiL, 103 s., 250 zł). Zabawny i pożyteczny poradnik dla wszystkich kochających i posiadających psy. Czytelnik znajdzie w nim różne praktyczne wskazówki na temat pielęgnacji, zakupu, wychowania, leczenia, odżywiania itd. tych sympatycznych czworonogów. Wszystko to zostało dodatkowo

urozmaicone. dowcipnymi rysunkami Hansa Preusse. Klasyfikacja 636.7.

Kolejna pozycja również poświęcona została zwierzętom. **MARIA SOŁTYNSKA Zwierzyniec** (KAW, 107 s., 300 zł) — książka przeznaczona dla dzieci 10-letnich i starszych. W atrakcyjnej formie zapoznaje czytelnika z pochodzeniem domowego zwierzyńca od czasów pradawnych — od momentu udomowienia przez człowieka aż do czasów współczesnych. Znajdują się w niej portrety i rodowody psa, kozy, owcy, krowy, świni, kota, kury i królika. Są też wzmianki o zwierzętach hodowanych na innych szerokościach geograficznych. Autorka prezentując zwierzęta nawiązuje do faktów i legend, uchyla rąbka tajemnicy badań archeologicznych, historycznych i przyrodniczych. Klasyfikacja 591.9 (091).

ANDZEJ JACZEWSKI O chłopcach dla chłopców (PZWL, 168 s., 140 zł) — autor popularnej przed laty *Książki dla chłopców* prezentuje jakby jej „drugie pokolenie”. W formie przystępnej dla 12-14-latka omawia kompleks tematów związanych z erotyką — problemy okresu dojrzewania i wchodzenia w dorosłe życie, odpowiada na pytania często zadawane przez młodzież na spotkaniach autorskich. Praca napisana z dużą kulturą i ze znajomością przedmiotu. Klasyfikacja 613.8/9+612.661.

MARZENA KORNASZEWSKA

Bibliotekarskie lektury

ZOFII KOLANOWSKIEJ Działalność informacyjna wojewódzkich bibliotek publicznych: poradnik metodyczny.

(Warszawa: Biblioteka Narodowa,
1985, nakład 500 egz.)

Poradniki metodyczne służące bibliotekarzom pomocą w pracy są w polskim piśmiennictwie zjawiskiem prawie nieobecnym. Do pewnego tylko stopnia zastąpić je mogą publikacje na łamach, jakże szczupłych, czasopism zawodowych oraz opracowania Instytutu Książki i Czytelnictwa wydawane w serii *Materiały Informacyjne* (np. wydane w tej serii: Barbary Białkowskiej *Biblioteka publiczna dla dzieci: wybrane zagadnienia*, Marcina Drzewieckiego *Współczesna biblioteka szkolna*, Edwarda Pigionia *Działalność informacyjna i użytkownicy informacji wojewódzkich bibliotek publicznych*). Z tym większą satysfakcją odnotować należy ukazanie się pracy

Znaczenie działalności informacyjnej bibliotek publicznych musi wzrastać — takie są wymogi cywilizacyjne. Dotyczy to całej sieci, nie tylko bibliotek wojewódzkich. Dlatego też poradnik Kolanowskiej powinien stać się lekturą obowiązkową bibliotekarzy pracujących w działach bibliograficzno-informacyjnych. Książkę należałoby także — gdyby nie tak niski nakład — zalecić kierownikom bibliotek miejskich i gminnych do ewentualnego wykorzystania przynajmniej niektórych propozycji w zakresie form działalności informacyjnej.

Dorobek konferencji dyrektorów bibliotek publicznych mających status nauko-

wych (maj, 1984 r.) został opublikowany przez Bibliotekę Narodową pt.

**Działalność naukowa i metodyczna
publicznych bibliotek naukowych**
(Warszawa, 1986, nakład 300 egz.)

Stanisław Krzywicki nazywa „zapomnianą grupę bibliotek publiczno-naukowych wielką szansą dla bibliotekarstwa polskiego”. Wnioski z konferencji mimo braku jednoznacznych kryteriów „naukowości” i — jak stwierdza Józef Zajac — niezbyt jasnego trybu nadawania statusu naukowego bibliotekarzom publicznym nie podważają zasadności istnienia tej grupy bibliotek. Należy zaznaczyć, że w wielu krajach o doskonale rozwiniętym bibliotekarstwie nie ma pojęcia „biblioteka naukowa”, a są po prostu nowocześnie pracujące biblioteki. Równie nieprecyzyjne jest pojęcie „działalności naukowej bibliotek”. Trudno więc dziwić się, że problemy terminologiczne wypełniły znaczną część referatów i dyskusji na konferencji. Niewątpliwym jednak osiągnięciem narady jest próba sformułowania potrzeb praktycznych, naukowych i metodycznych bibliotek publicznych oraz — co za tym idzie — kierunków działalności naukowej bibliotekarstwa polskiego. Być może zaowocuje to podręcznikami, skryptami, poradnikami i informatorami, których bibliotekarstwo polskie jest właściwie pozbawione.

Wydarzeniem dużej rangi w polskim piśmiennictwie o książce jest rozprawa

LEONA MARSZAŁKA
Edytorstwo publikacji naukowych
(Warszawa: PWN, 1986,
nakład 5000 egz., cena 460 zł)

Problematyka edytorstwa rozumianego jako całość zagadnień związanych z treścią, formą i estetyką książki oraz sprawnym i w miarę zgodnym z oczekiwaniami czytelników systemem jej wytwarzania nie miała dotychczas na naszym gruncie pełnego i zwartego metodologicznego ujęcia. Takie zagadnienia jak dobór dzieł do publikacji, sprawne lub wadliwe funkcjonowanie wydawnictw, sposób redagowania, czyli przygotowanie tekstu autorskiego do publikacji — powinny znaleźć się w polu zainteresowań każdego bibliotekarza, chcącego zrozumieć świat książek. Autor na przykładzie edytorstwa publikacji naukowych wprowadza

czytelnika w te nieznanne do końca regiony. Praca Marszałka imponuje zwarnością, jasnością wykładu oraz precyzją terminologiczną i chociaż w zasadzie adresowana jest do wydawców, powinna również znaleźć wdzięcznych czytelników wśród bibliotekarzy. Należy dodać, że książka *Edytorstwo publikacji naukowych* zarówno pod względem redakcyjnym jak i poligraficznym stanowi dobrą egzemplifikację wyłożonych w niej problemów.

Zainteresowanym problematyką kształtowania się zawodu bibliotekarskiego polecam dwa artykuły

JERZEGO WŁODARCZYKA
**Bibliotekarze bibliotek fundacyjnych
i rodowych w okresie zaborów**
— próba syntezy.

oraz

**Metodologiczne problemy badań
nad kształtowaniem się zawodu
bibliotekarskiego na ziemiach
polskich w okresie zaborów**

zamieszczone w „Rocznikach Bibliotecznych” R 28: 1984 z. 1/2, druk 1986, s. 179—193 i 165—177.

Należy mieć nadzieję, że publikacje te przerodzą się w książkę, której pozytywnego wpływu na świadomość zawodową bibliotekarzy nie można przecenić.

Z tegorocznego numeru „Roczników...” polecić należy bibliotekarzom mającym trudności z wygzekwowaniem od czytelników wypożyczonych książek artykuł

BOLESŁAWA HOWORKI
**Czytelnik w bibliotece a przepisy
prawa**
(s. 295—311)

omawiający m.in. kwestię naprawienia szkód spowodowanych zniszczeniem, zagubieniem itp. książki przez użytkownika. Artykuł oprócz uzasadnień teoretyczno-prawnych jest materiałem instruującym o postępowaniu w takich wypadkach. Polecając tę pracę życzę bibliotekarzom, by ich korzystanie z siły prawa było skuteczne, choć nie wydaje mi się, by stosowanie represji w naszych warunkach mogło całkowicie wyeliminować zjawisko uszczuplania zbiorów bibliotecznych.

STANISŁAW KONDEK

Konferencje, narady

KONFERENCJA NA TEMAT OPRACOWANIA RZECZOWEGO ZBIORÓW

Krajowa konferencja na temat opracowania rzeczowego zbiorów w dużych bibliotekach uniwersalnych została zorganizowana w dniach 22—24 maja br. przez Departament Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki, Bibliotekę Narodową, Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, który gościnnie przyjął liczne grono (130 osób) uczestników narady.

PIERWSZY DZIEŃ — obrady plenarne, przewodniczył sekretarz naukowy BN — **Jan Wołosz**. Referaty — **Elżbieta Artowicz**: *Tendencje rozwoju języków informacyjno-wyszukiwawczych*; doc. dr hab. **Eugeniusz Ścibor**: *Stan i perspektywy rozwoju UKD*; dr **Jadwiga Sadowska**: *Opracowanie rzeczowe wobec wymogów automatyzacji*; dr **Ewa Chmielewska-Gorczyca**: *Aktualizacja słownika języka informacyjno-wyszukiwawczego*; dr **Zbigniew Zmigrodzki**: *Martina Schrettingera koncepcja rzeczowej charakterystyki dokumentów*; **Ewa Stępnikowa**: *Stan katalogów rzeczowych w dużych bibliotekach uniwersalnych. Wybrane problemy*. Komunikat na temat *Słownika haseł przedmiotowych* wygłosiła **Janina Trzcńska**, która ustosunkowała się też do wszystkich nadesłanych uwag i propozycji dotyczących słownika.

DRUGI DZIEŃ — obrady w sekcjach

Sekcja katalogu systematycznego. Przewodniczył doc. **Eugeniusz Ścibor**. Referaty — **Jadwiga Borzuchowska**: *Symbole UKD i układ działy „Przewodnika Bibliograficznego”*; **Teresa Turowska-Cermużyńska**: *Katalogi systematyczne w polskich bibliotekach uniwersalnych (na podstawie ankiety)*; **Zofia Walczy**: *Opracowanie rzeczowe w Bibliotece Jagiellońskiej. Zarys historyczny*; **Zofia Steczowicz-Sajderowa**: *Katalog systematyczny Biblioteki Jagiellońskiej*; dr **Marian Ptaszyk**: *Zagadnienia melioracji katalogu systematycznego na podstawie doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu* (komunikat).

Sekcja katalogu przedmiotowego. Przewodniczyła **Halina Zaręba**. Referaty — **Halina Zaręba**: *Niektóre sprawy polskiego katalogu przedmiotowego po 40 latach od ogłoszenia podręcznika „Katalog przedmiotowy” Adama Łysakowskiego*; **Janina Trzcńska**: *Z doświadczeń pracy nad słownikiem języka haseł przedmio-*

owych. Sieć odsyłaczy; **Jadwiga Cwieskowska**: *Hasto tematowe jako podstawowy problem syntaktyczny języka haseł przedmiotowych w zastosoowaniu katalogowym (w wersji polskojęzycznej)*; **Jadwiga Czarnecka**: *Katalogi przedmiotowe w polskich bibliotekach uniwersalnych (na podstawie ankiety)*; **Piotr Czapski**: *Z dziejów katalogu przedmiotowego Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*; **Jadwiga Wołodzko-Sarosiek**: *Metodyka katalogu przedmiotowego Biblioteki Gdańskiej PAN*; dr **Alina Misiowa**: *Katalog przedmiotowy Biblioteki Jagiellońskiej* (komunikat).

TRZECI DZIEŃ — obrady plenarne. Przewodniczyła **Wanda Piusińska** (wicedyrektor BN). Referaty — **Teresa Głowacka**: *Melioracje strukturalne w katalogach rzeczowych*; **Joanna Kiwilszo**, **Ewa Stępnikowa**: *Warsztat metodyczny komórki opracowania rzeczowego w bibliotece uniwersalnej: stan i postulaty, na przykładzie ZKŻ Biblioteki Narodowej*; dr **Marian Walczak**: *Kształcenie i doskonalenie zawodowe bibliotekarzy w zakresie opracowania rzeczowego zbiorów. Doświadczenia i postulaty*.

Podsumowując obrady dyr. **Piusińska** zaaprobowała postulat wydania przez Bibliotekę Narodową materiałów z konferencji oraz *Słownika haseł przedmiotowych BN*, zaakceptowała wnioski o powołanie przez BN ciała zbiorowego, którego zadaniem byłoby wydawanie materiałów metodycznych, instrukcji i zaleceń dotyczących prowadzenia katalogów rzeczowych, podkreśliła, że wartość referatów oraz przebieg dyskusji potwierdziły konieczność organizowania w przyszłości tego rodzaju spotkań, a także zgodnie z wolą uczestników zgłosiła pod adresem Zarządu Głównego SBP sugestię utworzenia komisji ds. opracowania instrukcji budowy katalogu przedmiotowego. Występując jako wiceprzewodniczący ZG SBP, **Jan Wołosz** zadeklarował podjęcie odpowiednich kroków na rzecz realizacji wniosków z konferencji, podziękował uczestnikom i współorganizatorom narady, szczególnie dyr. **Januszowi Nowickiemu** z Departamentu Bibliotek MKiS. Wiele słów uznania, zarówno na sali obrad, jak i w kuluarach padło pod adresem kierownictwa POKB w Jarocinie za bardzo sprawną organizację konferencji i serdeczne przyjęcie jej uczestników.

KRYSTYNA ROHOZIŃSKA

SINTO A PLAN SPECJALIZACJI ZBIORÓW MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH —

W dniach 25—27 czerwca 1986 r. w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie odbyła się ogólno-

polska narada dyrektorów bibliotek centralnych i współpracujących na temat „SINTO a plan specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych”, zorganizowana przez Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych oraz Centrum INTE.

W programie obrad plenarnych pierwszego dnia znalazło się wystąpienie dyrektora generalnego Centrum INTE — mgr. Zdzisława Nowaka oraz referaty: dr. Stanisława Czajki — *Miejsce i rola bibliotek centralnych w systemie informacji naukowej*; dr. Teresy Jasińskiej — *Stan i kierunki realizacji planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych*; dr. inż. Henryka Szarskiego — *Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne w sieci bibliotek centralnych*; dr. Mariana Walczaka — *Spoleczne funkcje literatury niebeletrystycznej w Polsce w latach 1975—1985*.

Dalsze obrady prowadzone były w trzech sekcjach.

Dyskusję w **Sekcji Katalogów Centralnych** poprzedziły referaty mgr. Joanny Pasztaleniec — *Miejsce i rola Biblioteki Narodowej w systemie katalogów centralnych* oraz dr. Reginy Hancko — *Doświadczenia Centralnej Biblioteki Rolniczej w budowie katalogu centralnego*.

W **Sekcji Budowy Sieci Dziedziny** przedstawił referat: mgr. Teresy Koperskiej — *doświadczenia Biblioteki Sejmowej w wykonywaniu funkcji centralnej biblioteki legislacyjnej w realizacji planu specjalizacji*; dr. Teresy Jasińskiej — *Sieć Centralnej Biblioteki Morskiej jako ogniwo systemu informacji dla potrzeb gospodarki morskiej*; doc. dr. hab. Stefana Wrzoska — *Problemy budowy sieci dziedziny w zespole bibliotek ekonomicznych*; mgr. Edwarda Pignonia i lek. med. Dariusza Kuźmińskiego — *Specjalizacja zbiorów materiałów bibliotecznych w dziedzinie ochrony zdrowia*; oraz komunikaty: dr. Jadwigi Łuszczynskiej — o przebiegu prac nad budową sieci bibliotek współpracujących z Centralną Biblioteką Morską i dr. Marii Scisłowskiej — o budowie sieci bibliotek dziedziny I Centralnej Biblioteki Technicznej.

Uczestnicy **Sekcji Gromadzenia i Wykorzystania Zbiorów Bibliotecznych** wysłuchali referatów: mgr. Elżbiety Dudzińskiej — *Gromadzenie wydawnictw ciągłych — stan i potrzeby*; mgr. Janiny Wawrykiewicz — *Gromadzenie wydawnictw zwartych — stan i potrzeby*; dr. Henryka Szarskiego, mgr. Danuty Dudziak i mgr. Łucji Maciejewskiej — *Bezdeewizowe formy uzupełniania zasobów bibliotecznych w bibliotekach centralnych*.

W drugim dniu obrad, po zakończeniu prac w sekcjach, uczestnicy narady zwiedzili Bibliotekę PAN w Kórniku.

Naradę zakończyło podsumowanie obrad, przyjęcie uchwały i wniosków.

Uchwała

Uwzględniając potrzeby rozwoju nauki, kultury i gospodarki polskiej uczestnicy ogólnokrajowej narady „SINTO a plan specjalizacji zbiorów bibliotecznych”, odbywającej się w dniach 25–27 czerwca 1986 r. w Jarocinie, popierają „Kompleksowy program rozwoju informacji naukowej i technicznej w gospodarce narodowej do 2000 r.”. Biorąc pod uwagę, że opracowywane w przeszłości programy nie zostały zrealizowane ze względu na brak środków i odpowiednich działań organizacyjnych, uczestnicy narady uważają za konieczne opracowanie szczegółowych programów i planów działania z uwzględnieniem środków na ich wykonanie i powierzenie ich realizacji wykwalifikowanej kadry. Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych powinno brać udział w rozdziale przyznanych środków.

Wnioski

1. Uczestnicy narady opowiedzieli się za kontynuacją i intensyfikacją działalności bibliotek centralnych i współpracujących, uczestniczących w planie specjalizacji zbiorów, gdyż ten kierunek działań stwarza warunki powszechnego dostępu do piśmiennictwa, sprzyja rozwojowi SINTO oraz ogólnokrajowej sieci bibliotecznej.

2. Dotychczasowa działalność bibliotek centralnych i współpracujących w zakresie realizacji zbiorów była ograniczona brakiem podstaw materialnych, jak również niedostatkiem w zakresie rozwiązań organizacyjno-metodycznych.

3. Warunki dalszej realizacji planu specjalizacji zbiorów:

— centralne finansowanie zadań wynikających z planu specjalizacji; — uwzględnienie w budżecie państwa wystarczających środków dewizowych na zakup książek i czasopism z II obszaru płatniczego oraz zwiększenie środków na krajowy zakup piśmiennictwa; — zapewnienie środków na zakup lub dostęp do zgraniczonych baz danych; — polepszenie warunków lokalowych bibliotek poprzez budowę nowych obiektów bibliotecznych i rozbudowę obiektów istniejących, uwzględniając biblioteki składowe; — wyposażenie bibliotek w wydajny sprzęt reprograficzny oraz zapewnienie materiałów eksploatacyjnych do tego sprzętu; — uruchomienie sprawnej krajowej sieci teleinformatycznej, umożliwiającej racjonalną komputeryzację bibliotek — rozwój tej sieci powinno uwzględnić Ministerstwo Łączności; — zwiększenie stanu zatrudnienia stosownie do zwiększonych zadań bibliotek oraz zapewnienie odpowiednich warunków płacowych pozwalających na angażowanie wykwalifikowanej kadry; — kształtowanie świadomości społecznej o roli i znaczeniu informacji naukowej w rozwoju społeczeństwa.

4. Konieczne jest opracowanie szczegółowych programów o zasięgu ogólnokrajowym, a w szczególności: — budowy krajowego zasobu bibliotecznej; — budowy katalogów centralnych (zadanie to proponuje się powierzyć reaktywowanej grupie ds. katalogów central-

nych); — udział bibliotek centralnych w budowie baz danych służących do zaspokajania potrzeb użytkowników krajowych oraz do wymiany informacji z systemami zagranicznymi i międzynarodowymi; — komputeryzacji bibliotek; — wypracowania metod udostępniania systemów mikrofilmowych; — systemu kształcenia kadr dla potrzeb bibliotek i ośrodków informacji oraz wyposażenia placówek kształcenia w odpowiedni sprzęt i materiały dydaktyczne.

Proponuje się przyjęcie przedmiotowego finansowania tych programów.

5. W celu zintensyfikowania prac koncepcyjnych, metodycznych i programowych konieczne jest powołanie przy Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych zespołu programowo-metodycznego, złożonego z ekspertów.

6. Należy opracować zasady podziału środków dewizowych przeznaczonych na import piśmiennictwa z uwzględnieniem potrzeb regionu i dziedzin, odstępując od zasady podziału resortowego.

7. Pożądane jest, aby biblioteki centralne, które nie dokonały jeszcze analizy zasobów czasopiśmienniczych, podjęły prace w tym zakresie.

8. Instytucje importujące czasopisma z własnych środków dewizowych powinny być zobowiązane do archiwizowania tych czasopism i przekazywania informacji o nich do katalogów centralnych Biblioteki Narodowej.

9. Organizacja importu wydawnictw budzi zastrzeżenia środowiska bibliotekarskiego. Należy przeprowadzić odpowiednią ekspertyzę i sformułować wynikające z niej wnioski.

10. Konieczne jest zorganizowanie spotkania przedstawicieli bibliotek centralnych z przedstawicielami ruchu wydawniczego w celu przekazania im uwag i postulatów bibliotekarzy i nawiązania stałej współpracy.

11. W zakresie normalizacji działalności bibliotek niezbędne jest opracowanie zespołu norm dotyczących tej działalności i bazy materialnej dla bibliotek.

12. Znowelizowania wymaga zarządzenie o egzemplarzu obowiązkowym w celu zapewnienia bibliotekom realizującym plan specjaliza-

cji dopływu piśmiennictwa z zakresu ich specjalizacji.

13. Bardzo istotnym zagadnieniem wymagającym uregulowania jest konserwacja zbiorów. Postuluje się powołanie ośrodków konserwacji zbiorów, realizujących funkcje usługowe i metodyczne.

14. Należy rozpocząć działania zmierzające do powołania wyspecjalizowanego przedsiębiorstwa, które zaopatrywałoby biblioteki w sprzęt.

15. W celu ustabilizowania systemu bibliotek centralnych konieczne jest zakończenie prac nad ich powoływaniem oraz wyznaczenie bibliotek dla tych obszarów specjalizacji, dla których bibliotek centralnych nie powołano.

16. Na podstawie sprawozdań bibliotek centralnych należy opracować zbiorczą analizę działalności tych bibliotek oraz sporządzić okresowe sprawozdanie ze stanu realizacji planu specjalizacji zbiorów i przedkładać je Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych.

17. Należy zwiększyć więź między bibliotekami uczestniczącymi w planie specjalizacji zbiorów i upowszechniać pozytywne doświadczenia poszczególnych środowisk.

18. Dla integracji planu specjalizacji zbiorów i budowy systemów dziedzinowo-gałęziowych należy przeprowadzać analizę bibliotek centralnych pod kątem powierzenia im funkcji centralnych ośrodków informacji. Działania te należy wykonywać teraz, a nie na dalszych etapach rozwoju SINTO.

19. Postuluje się udział środowiska bibliotekarskiego w opracowaniu aktów normatywnych i programów dotyczących działalności informacyjnej, takich jak ustawa o informacji, kompleksowy program rozwoju *inte itp.*

20. Wszystkie sprawy związane z działalnością bibliotek centralnych winny być przedstawione na posiedzeniu Państwowej Rady Bibliotecznej.

21. Uczestnicy narady polecają uwadze kierownictwa CINTe zapewnienie właściwych warunków działania Zespołowi Bibliotek i Archiwów na miarę rosnących zadań związanych z realizacją planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych.

L.B.

OPINIE • REFLEKSJE • KOMENTARZE • OPINIE • REFLEKSJE

JAN BURAKOWSKI

U nas na bibliobusy przeznaczono normalne autobusy pasażerskie — mało pojemne, złe znoszące gorsze drogi, kłopotliwe w wyposażaniu. Wyłoniły się trudności z licznymi awariami, tu i ówdzie zaczęto „oszczędzać” na paliwie i zatrudnieniu (wg zasady: stracę milion, ale za to zaoszczędzę 100 tysięcy). Nierzadkie są wypadki, że bibliobusy więcej

stoją, niż jeżdżą. Nic dziwnego więc, że przeciętny bibliobus w innych krajach „uzyskuje” w ciągu roku 50–60 tysięcy wypożyczeń a u nas nierzadko i poniżej 10 tysięcy! Ministerstwo Kultury i Sztuki ułatwiło zakup wozów, ale nie wykazuje żywszego zainteresowania ich dalszym losem, podobnie jak i Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

„Trybuna Ludu 126/86

INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

● **BIBLIOTEKARZE W NARODOWEJ RADZIE KULTURY.** W składzie NRK II kadencji znalazło się 9 bibliotekarzy: Z. Jonca (dyr. WiMBP w Koszalinie), S. Krzywicki (dyr. WiMBP w Szczecinie), S. Kubów (przewodniczący ZG SBP, dyr. Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego), Z. Lis (dyr. WBP w Sieradzu), J. Marciniak (dyr. WBP w Ploczku), S. Markowski (dyr. MBP w Gostyniu, woj. leszczyńskie), Z. Piotrowska (dyr. WiMBP w Lublinie), J. Szczerba (dyr. WiMBP w Bielsku Białej), W. Szymanowski (dyr. WBP w Kielcach).

● **Rzeszów** Program obchodów 40-lecia Dekretu o bibliotekach w woj. rzeszowskim obejmował m.in.: seminarium dyrektorów i kierowników miejskich i gminnych bibliotek publicznych (18.IV) z referatem Zdzisława Daraża — *Program upowszechniania czytelnictwa w województwie rzeszowskim w 40-lecie Dekretu o bibliotekach*; otwarcie Sali Tradycji WBP w Rzeszowie (21.IV); wyjazdowe posiedzenie Prezydium Zarządu Okręgu (Leżajsk, 22.IV) połączone ze spotkaniem z miejscowym Kołem SBP i uczestnikami Ogniska Doskonalenia Zawodowego. Referat *Dążenie SBP do prawnej instytucjonalizacji bibliotek* wygłosiła Zofia Stanisław

● **Toruń.** Sesja popularnonaukowa zorganizowana (7.V) z okazji 40-lecia Dekretu o Bibliotekach przez Książnicę Miejską i Zarząd Okręgu SBP zainaugurowała Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w województwie. W programie m.in.: referat Janusza Nowickiego — *Czterdzieści lat bibliotekarstwa w Polsce Ludowej* i Ryszarda Dorożyńskiego — *Dorobek bibliotek publicznych województwa toruńskiego*, spotkanie autorskie z Andrzejem Kłossowskim, ekspozycja książek.

● **Krosno.** Program uroczystego spotkania z okazji 40 rocznicy Dekretu o bibliotekach zorganizowanego 14.V przez Zarząd Okręgu SBP obejmował m.in. referat Wandy Pietrzykiewicz — *Pionierzy bibliotekarstwa w regionie*, Józefa Lewickiego — *Znaczenie „Dekretu” dla bibliotekarstwa polskiego*. Zastępowym bibliotekarzom wręczono dyplomy i nagrody.

● **40-lecie działalności obchodziła MBP w Łańcucie.** Z okazji jubileuszu (27.V) odbyło się spotkanie okolicznościowe połączone z otwarciem dwóch wystaw: „40 lat Łańcuckiej Książnicy” (dokumenty i fotografie) oraz ekspozycji książek byłych bibliotek Łańcucia działających w l. 1868—1939. Zastępowym bibliotekarzom wręczono odznaczenia i wyróżnienia.

● **Radom.** Konferencję popularnonaukową z okazji 40-lecia Dekretu o bibliotekach zorganizowały (27.V) WBP i Zarząd Okręgu

SBP. W programie referaty Zofii Stanisław — *Główne kierunki rozwoju polskiego bibliotekarstwa między Dekretem a Ustawą o bibliotekach*; Stefana Kubowa — *Rola SBP w rozwoju bibliotekarstwa w Polsce Ludowej*; Genowefy Podgajniak — *Biblioteki województwa radomskiego przed i po Dekrecie*.

● **Radom.** 25-lecie działalności obchodziła Filia nr 7 WBP w Radomiu usytuowana w osiedlu przy ul. Młodzianowskiej. Podczas jubileuszowej uroczystości (14.V 86) przypomniano główne etapy rozwoju i osiągnięcia placówki obsługującej 2104 czytelników (42 448 wypożyczeń w r. 1985), wyróżniającej się w pracy upowszechnieniowej, popularyzatorskiej i wychowawczej. Dyplom dla Filii z rąk zastępcy dyrektora WBP, Danuty Tomczyk, odebrała kierowniczka placówki — Barbara Winnicka. W spotkaniu jubileuszowym uczestniczyło liczne grono bibliotekarzy, czytelników i członków aktywnie działającego od r. 1962 Koła Przyjaciół Biblioteki. Nie zabrakło też „urodzinowego” tortu. (D.T.)

● **Warszawa.** Spotkanie koleżeńskie z okazji 40-lecia Dekretu o bibliotekach zorganizowane zostało 3.VI przez Sekcję Bibliotek Naukowych Zarządu Okręgu SBP i Zarząd Główny Stowarzyszenia Księgarzy Polskich.

● **Płock.** Zarząd Okręgu SBP zorganizował (9.VI) uroczystą sesję z okazji 40-lecia Dekretu o bibliotekach. W programie m.in. referat Jana Wołosza — *Organizatorska rola bibliotek w upowszechnianiu czytelnictwa i Józefa Lewickiego — Rola SBP w życiu śródmiejska bibliotekarzy*, wręczenie odznaczeń i wyróżnień, koncert artystów scen warszawskich. Sesji towarzyszyła wystawa „Biblioteki publiczne województwa płockiego”.

JUBILEUSZE

● **85-lecie urodzin obchodziła Maria Bielawska** — em. dyr. MBP w Bochni, wybitna działaczka kulturalno-oświatowa, członek honorowy SBP. Uroczyste spotkanie z Jubilatką odbyło się 23.IV w Bochni z inicjatywą Zarządu Okręgu SBP w Tarnowie i MBP w Bochni. Przy współpracy z MBP w Krakowie wydano też okolicznościową publikację.

(Z.R.)

ZMARIŁI

● **Małgorzata Basińska** — kustosz w MBP im. Waryńskiego w Łodzi, autorka i współautorka wielu publikacji Biblioteki, działaczka łódzkiego okręgu SBP.

● **Stefania Korzyńska** — zasłużona dla rozwoju czytelnictwa długoletnia kierowniczka biblioteki jednej z jednostek 10 Sudeckiej Dywizji Pancerniej im. Bohaterów Armii Radzieckiej.